

RE-7.10/JD

29 grudnia 1980 r.

br

"R A D I O - E C H O 7.10 "

=====

- | | |
|---------------------------------------|---------------|
| 1. Realizacja wrocławskich postulatów | taśma W.Rz. |
| 2. Magazyn motoryzacyjny | taśma LL. |
| 3. Kartka z historii | tekst H.Kulp. |
| 4. Przegląd prasy | tekst LL |

Realizator: Wojciech Bąk

Prosimy uprzejmie o zamieszczenie poniższego komunikatu
o konkursie zorganizowanym przez SDP.

Komunikat

Rozstrzygnięty został konkurs na pracę dziennikarskie zorganizowany przez Zespół Starszych Dziennikarzy przy Zarządzie Oddziału SDP oraz bydgoskie wydawnictwa i Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego.

Jury konkursu "I ja tam byłem" w składzie: Krzysztof Nowicki - przewodniczący, Elżbieta Górka i Tomasz Hellen postanowiło nie przyznawać I nagrody. II nagrodę otrzymał Jerzy Bartnicki za pracę pt. "Bydgoszcz w pierwszym dniu wolności", III nagrodę Henryk Lewandowski za pracę pt. "Wyrastanie". Wyróżnienia: Stanisław Babisiaak i Stanisław Białowas.

Hellen
Tomasz Hellen

Przegląd prasy

Dzisiejszy przegląd porannej prasy chciałbym rozpocząć od artykułu Katarzyny Kabacińskiej opublikowanego na łamach Gazety Pomorskiej: NSZZ "Solidarność" w "Romecie" ugruntowuje swoją pozycję. Rejestracja związku, stanowisko partii po VI i VII Plenum zmieniło tolerancję niektórych w aprobatę, nieufność w podziw dla siły i masowości organizacji. Jeśli nawet pierwsze zjawisko jest metamorfozą nie zawsze budzącą zaufanie, to generalnie stwierdzić można, że społecznie nowe myślenie wrasta w rometowską codzienność. Staje się podstawą rozwiązywania narosłych od lat problemów. O codziennych sprawach rozwiązywanych przez związki zawodowe w zakładach "Romet" dowiedzieć się można szerzej z artykułu pt: "W"ROMECIE"po sierpniu".

Reporterzy Gazety Pomorskiej zainteresowali się cenami jakie klient musi płacić w sklepie za podstawowe bądź co bądź artykuły jakimi są meble. Okazało się, że wiele zakładów meblarskich, aby osiągnąć większe zyski stosowało - nie zawsze zgodnie z przepisami oraz zasadami zdrowego rozsądku - inne materiały wykończeniowe aby tą drogą podnieść ceny. Decyzją Państwowej Komisji Cen *obniżono ceny niektórych kompletów mebli:* dokonano zmniejszenia sum, jakie musi w sklepie wyłożyć klient aby stać się posiadaczem ~~wymarzonego~~ wymarzonego kompletu mebli.

Co zrobić by powiększyła się w Bydgoszczy ilość miejsc ²⁴ przedszkolach. Nie jest to takie proste szczególnie przy tak wysokim poziomie potrzeb. Tylko co trzecie dziecko jest jak na razie objęte tą formą pomocy ze strony państwa. Ponieważ oświata nie posiada w tej chwili możliwości radykalnego rozwiązania tego problemu, jedynie - zdaniem autorki Aniży Nowak - należy szukać pomocy w dużych zakładach pracy, oraz wykorzystać wszelkie tzw. rezerwy lokalowe. Szczegóły przeczytaj państwo na stronie publicystycznej dzisiejszego IKP. Na zakończenie przeglądu dwie już lżejsze sprawy. Jerzy Florczyk prześledził aferalną pozornie sprzedaż złotych monet wprowadzonych do obiegu swego czasu przez NBP. Zainteresowanych odsyłam do Gazety Pomorskiej która również drukuje dziś na swych łamach Kalendarz na nowy zbliżający się 1981 rok. I wprawdzie codziennie gazety znikają błyskawicznie z ład kiosków Ruchu dzisiejsza Gazeta Pomorska pobije chyba swój własny rekord.

R E - 17.00/ J K

23.12.1980 r.

H. Kulpiński/

dr. Tjymunta WilkoniaHistorycy zaliczają ~~go~~ do szlacheckich działaczy ziemi

kujawskiej w okresie ~~upokarzającej~~ niewoli narodowej. Urodził się 20.5.1832 roku pod Kcynią. Do gimnazjum uczęszczał w Poznaniu i we Wrocławiu, zaś studia prawnicze ukończył z wyróżnieniem w Berlinie, uzyskując również tytuł doktora.

W latach 1856 - 65 pracuje jako asesor w Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu i za ~~niedopuszczalną~~ ^{już wówczas} obronę Polaków, zostaje przeniesiony z dniem 1.8.1865 r. do Sądu Powiatowego w Inowrocławiu, gdzie z tego samego powodu otrzymuje polecenie wyjazdu do Niemiec Zachodnich - celem ~~zamierzzonego~~ ^{już wówczas} zniemczenia. Odrzuca polecenie i pozbawiony z tego powodu, prawa do pracy w sądownictwie zaborcy, ~~poświęcając~~ zawiera związek małżeński z właścicielką majątku Racice - pod Kruszwicą, poświęcając się całkowicie rolnictwu.

Po kilku latach gospodarowania, dzięki wprowadzeniu różnych praktycznych innowacji staje się animatorem unowocześniania rolnictwa. Jest cenionym i wzorowym gospodarzem.

Zafascynowany przeszłością i urodą Kujaw upatrywał sens swojego życia przede wszystkim w obronie zagrożonej polskości, poddawanej

w tym czasie najintensywniejszym naciskom germanizacyjnym.

W tym celu zakłada w Inowrocławiu dla miasta i okolicy Towarzystwo Pożyczkowe, które przekształcone w roku 1889 w istniejący do dzisiaj Bank Ludowy udzielał zadłużonym przez wysoką rentę gruntową - rolnikom dogodnych kredytów, chroniąc ich tym samym przed wykupem osławionej Komisji Kolonizacyjnej. W roku 1872 zakłada w Inowrocławiu przy ul. Średniej spółkę młynarską, która na jego działce buduje młyn dla wyłącznych usług polskich rolników.

23 lutego 1875 roku zakłada Towarzystwo Akcyjne, które buduje cukrownie w : Janikowie, Mątwach, Wierzchosławicach, Kruszwicy i Tucznie.

Również dr Wilkońskiemu należy zawdzięczyć w 1875 roku budowę inowrocławskich "Solank", które od wielu lat cieszą się sławą europejskiego uzdrowiska i ściągają coraz więcej kuracjuszy. Długi jest rejestr jego zasług - mądrych i znaczących dokonań, które konsolidowały żywioł polski i utrwały nadzieje na przetrwanie trudnego okresu niewoli.

Zmarł przedwcześnie - 24 grudnia 1880 r. z żalem i szacunkiem odprowadzany przez niezliczone rzesze wdzięcznych mieszkańców Kujaw, na miejsce wiecznego spoczynku, przy zabytkowym kościele romańskim - "Zuinie", obok ul. Toruńskiej.